

Fałszywy nieproduktywny instrumentalny język geopolityczny mediów kontra realizm

Cz. I.

Ostateczne przyczyny podziału Tutsi - Hutu i wojny polsko-polskiej

Czy połowa ludu ma rację, że Kornel Morawiecki jest agentem SB, WSW, grupy ZSRR-NRD?

Mirosław Zabierowski

(Przy współpracy z Zespołem Maria Kamińska, Stanisław Kazimir, Maciej Kamiński; maciej.kamiński@gmail.com; stanislaw.kazimir@gmail.com; matheza@gmail.com)

1. Uważamy, że aparatura naukowa fizyki jest niezbędna w geopolityce, w zarządzaniu państwem, zwłaszcza Polską, ponieważ sytuacja Polski jest wyjątkowo skomplikowana i poddana katarzynizmowi. Polską w żadnym wypadku nie powinni zarządzać osoby niezdolne do zrozumienia fizyki. Książki z fizyki są dostępne w księgarniach, a oni, pomimo upływu lat, nie potrafią opublikować jednej pracy z fizyki.

Twierdzą, że w III RP wytworzono całkowicie wadliwy język. Dotyczy on wszystkiego, ale prezes, premier i prezydent tego nie widzą. Ktokolwiek nimi jest. Mają oni wady psychologiczne, są prymitywni i niepatriotyczni, wszak nie znają aparatury pojęciowej fizyki, ponieważ są zbyt mało zdolni, aby przeczytać książeczkę (35 stron) Alberta Einsteina pt. "Istota teorii względności". Są zbyt mało zdolni, aby przestudiować tezę doktorską K. Morawieckiego - zadbały o to wywiadownie. Polacy od r. 1989 żyją iluzją, nie zdają sobie sprawy z deterministycznej strony rozpadu państwa, rozpadu zawiniętego w samym nowym systemie, a nawet w samym tylko nowym języku z *chaosu porządek*.

1a) Tymczasem na świecie, wszystkie rządy - z wyjątkiem rządu polskiego - zakładają scenariusze, które falsyfikują narrację powszechnie obowiązującą. Narracja powszechnie panująca jest nadawana, ale tylko dla mas, natomiast tameczne skw działają inaczej i przyjmują odmienne scenariusze. Tylko w Polsce rząd działa wg narracji dla mas. Tam nie.

1b) W fizyce oblicza się stan na dany moment, na każdy inny i to nie jest żadna eskalacja sytuacji, ponieważ stan w przyszłości (i z przeszłości) jest dany tu i teraz, wystarczy go odpowiednio odczytać. Każdy stan sytuacji fizycznej przyszłej lub przeszłej jest odczytywany w języku fizyki. Np. w mechanice nieba możemy sprawdzić jaka była sytuacja fizyczna Plutona czy planetoidy Ceres tysiąc lat temu. Tak samo jest jeśli chodzi o rzekomo zaskakujące sytuacje związane z wojną na Ukrainie, o rzekomą eskalację - od początku wszystkie następne sytuacje były zdeterminowane i zawinięte w samym języku NATO. Od marca 2022 było jasne, że taki a nie inny język jest stosowany, dlatego, bo sojusznicy dążą do włączenia Polski do tej wojny i nie ma tu żadnej eskalacji. To napisano już w marcu 2022 na portalu experientia.wroclaw.

1c) Podobnie jest z III RP. Pogarsza się sytuacja ekonomiczna, Polacy emigrują wewnątrz (dzietność) oraz zewnątrz (depopulacja). Dlaczego? – To, co się zjawia w sierpniu 2024, czyli w 35.5 lat od okrągłego stołu, jest zadane *od początku* (i jest to za trudne dla niefizyków, wyjaśniam to w "Status obserwatora w fizyce współczesnej", Inst. Fiz. Wrocław 1990), ale Polacy to odbierają jako eskalację (przez PO-PIS, Tutsi – Hutu) w złej sytuacji państwa, III RP, a więc jakby eskalację konfliktu, tymczasem to nie jest eskalacja, jakaś podłość, chcenie, wadliwe chcenie D. Tuska, ograniczenie premierów, prezydentów, prezesów, dominowania złości, złych cech. To właśnie opisywano na portalu *experientia wroclaw*, od początku lat 90., w grupie Kosmos-Logos (vol.1-6), Quaestiones, Fundamenty – Stadia Cosmologica Economica (vol. 1-6), od samego początku usuwania w l. 90. (od okrągłego stołu, 6 II 89) systemu eonu, który można nazwać WWP – Wyszyńskizmu, Wojtylizmu, Popiełuszkizmu.

Po to zmieniono sposób obliczania PKB w III RP, aby całkowicie zaburzyć rozumienie racji stanu i zakryć ekonomiczne wykorzystywanie, w III RP, wytworzonego (zakumulowanego, np. w energetyce, PKP itd.) w 44-leciu (1945-1989), niewątpliwie wrednego PRL – PKB Polski. To trudne, ponieważ od r. 1989 narzucono wadliwy język. W III RP oblicza się fikcyjne PKB, a nawet wlicza się do PKB fikcje, co w eonie Wyszyńskiego było wykluczone.

Prezes PiS, J. Kaczyński, kilkadziesiąt razy mówił o wzroście PKB Polski w III RP w porównaniu do PKB Polski w PRL, przy czym przez PKB Polski rozumie on wolumen dóbr Polski, to, co pozwala mu uzasadniać przekazywanie dóbr materialnych Polski na Wschód, bo jest ich X razy więcej niż w PRL. Tak on rozumie PKB Polski, a więc jest w tym jakiś sens Wyszyńskiego podejścia. To nonsens twierdzić, że ten wolumen jest większy teraz niż wtedy. To jest też stanowisko części jego doradców. Ma on dwa rodzaje doradców. Oprócz tych, którzy mu schlebiają i nie rozumieją sensu PKB w kategoriach depopulacji (ryzyka), na drugim biegunie są ci, którzy od lat doradzają mu zastąpienie ludzkiej miernoty Leibnizami, a przynajmniej takimi, którzy są w stanie przeczytać ofiarowaną małą książeczkę A. Einsteina "Istota teorii względności".

Z punktu widzenia czegoś więcej niż tu i teraz, sfinansowanie podwojenia liczności rodzin polskich w 44 lata wymaga znacznego wysiłku gospodarczego i półwiecznej skali gospodarczej. Trudne, ale nic na to nie poradzimy. Taki mamy język. – W Polsce pod mostem można mieć dzieci tylko miesiąc, o ile wózekków na podmościu nie zakryją powódzie. Żołnierze Napoleona przeklinali (1807) ten zimny, wilgotny, deszczowy i wietrzny klimat, to ponure ołowiane niebo, brak słońca i kolorów słonecznych i błękitu nieba. Nieprzypadkowo Polacy marzą o ciepłe i błękitnym niebie.

Rejestrowany wzrost PKB Polski w eonie Wyszyńskiego, w czasach Gomułki (nigdy poniżej 6%) i Gierka (nawet i 8-10%) w porównaniu do celowo zmienionego sposobu pseudoobliczania (identyfikacji) PKB w III RP oznaczałby sfinansowanie podwojenia liczności rodzin polskich w okresie 44 lat, a nie depopulację. Dalej trudne? – W biologii tzw. czas życia to czas podwojenia. Tu chodzi o depopulację w okresie $1989+44=2033$, o stratę 50 mln ludzi. Mamy tu księgowość dla tumanów, którzy mówią o wyższym PKB Polski w III RP niż PKB Polski w eonie Wyszyńskiego. Księgowość alternatywną, pomijanie w PKB długu, strat spowodowanych niszczeniem produkcji, depopulacją. Likwidacja (redukcja) produkcji lub populacji w $t=0$ powoduje redukcję PKB po 3,5,10,15,20,25,30, 35 latach. Po co jest lansowane to kłamstwo o wyższym PKB Polski

w III RP? – Aby się ludzie nie przerazili, że PKB jest niszczone. Zredukowane do 15-20%. Za trudne? Nic na to nie poradzimy. Po 44 latach PRL (ustalenie granic nastąpiło w sierpniu 1945 w Poczdamie) liczność rodzin polskich się podwoiła, z 20.5 mln (resztę odesłano jako mniejszości na Ukrainę, Białoruś, Litwę, Słowację, Łotwę i do Niemiec) do ok. 40. Polska w granicach PRL nie trwała 45 lat tylko 44. Z gospodarczego punktu widzenia półwiecza warto było budować rodzinę.

Natomiast w III RP z gospodarczego punktu widzenia Polska redukuje wolumen swych dóbr, więc wg ludzkiej wyobraźni "warto mieć dzieci, ale na Wyspach" cytuję pewnego lekarza (z Wrocławia, z UPR, miłośnika rynku, "z chaosu porządek", JKM, Brauna, Michalkiewicza i Chodakiewicza), zwolennika systemu z chaosu porządek, niewidzialnej ręki rynku, kapitalizmu, ale w życiu prywatnym poszukiwacza ... socjalizmu.

Nowy system (czyli z chaosu porządek) należy liczyć od okrągłego stołu (6 II 89). Jest to system kinetyczny, ponieważ modelem chaosu jest kinetyka, a modelem kinetyki jest rynek, tak jak szczególna teoria względności jest modelem geometrii afinicznej, a ogólna teoria względności jest modelem geometrii Riemanna-Łobaczewskiego, czyli geometrii opisanej przez Raszewskiego w jego książce o różnicach. Wiem co mówię, bo w tych dziedzinach posiadam prace, publikowane odkrycia. J. Olszewski: "To prawda, tak, PRL trwało 44 lata, ale mówimy 45, aby się to nie kojarzyło z liczbą Mickiewicza".

1d) To, co jest "dziś" (to "dziś" się zmienia), po 20, 25, 30, 35 latach od okrągłego stołu, to było już zawinięte w r. 199X. Jasne? $X=0, 1, \dots, 9$. Tu nie ma zaskoczenia, więc to nie jest eskalacja, skoro wszystko idzie jak po sznurku, a przyszłe za 20 lat jest dane dziś. Trzeba to zrozumieć.

1e) Eskalacja jest wtedy, gdy są emocje psychiczne, coś się eskaluje na skutek emocji. Tu wszystko jest zawinięte jak w jajku.

1f) Eskalacja wymaga silnych stanów emocjonalnych, tu tego nie ma.

1g) Eskalacja wymaga jakiegoś błędnego nieoczekiwanego zechcenia, chęci zwycięstwa, nagłego chcenia zdominowania czegoś, a tego nie ma w rozwoju np. upadku III RP od r. 1989 albo w przypadku redukcji PKB Polski w III RP w sensie J. Kaczyńskiego wolumenu dóbr narodowych (prezes błędnie uważa, że dóbr jest w III RP więcej niż w PRL), albo w przypadku narracji o wojnie na Ukrainie. Może to za trudne?

1h) Ryzyko użycia bomby atomowej było wiadome od marca 2022, pisano o tym wielokrotnie (portal experientia wroclaw, III – X 2022), ale Polacy myśleli, że to niemożliwe do pomyślenia), albo nawet było to widoczne w samym niszczeniu języka polskiego w III RP. W III RP zmieniono denotację tysiąca wyrazów, fraz, np. słów jak akademia, uniwersytet, instytut, biznes, interes, spekulacja, system, patriotyzm, racja stanu – sens tysiąca słów z polskich encyklik.

1i) To, co jest teraz było przewidywane od początku, już w latach 90., nie od Soboru Vaticanum II (no może to interesująca koncepcja), ale od okrągłego stołu, od czasu usunięcia systemu społ.ekonomicznego JPII/JPS, Jana Pawła II, J. Popiełuszki (JP), Solidarności (S). Eskalacja to emocjonalny wzrost wzajemnej wrogości wobec siebie, a tu nie mamy emocji, tylko oczywisty mechanizm upadku od lat 90. Strony przestają się

skupiać na problemie, źródle problemu, źródle niesnasek i konfliktów, a zaczynają przybierać względem siebie bardzo silną postawę antagonistyczną, tymczasem w sprawie demontażu III RP nie ma eskalacji, jest tylko mechanizm, determinizm. Ludzie o tym nie wiedzą, stąd walki plemion Tutsi i Hutu. Nie rozumie tego POPIS. Już lepiej rozumie to Zajązkowska-Hernik, ale byłaby ona całkowicie nieużyteczna, gdyby nie prymitywni przeciwnicy, którzy bronią tezy o nieistnieniu odrębnych cywilizacji, bardziej skłonnych nie tyle do zabijania, ile nawet do patroszenia kobiet z dziećmi. Dlatego ona pyta (VII 2024) Ochojską, dlaczego Ochojska broni gwałcenia kobiet, dziewcząt i dziewczynek. Ochojska nie potrafi odpowiedzieć, dlaczego jej się to podoba. I to jest właśnie eskalacja. Chyba już wystarczy tego wyjaśniania, że w sytuacji Polski jako III RP nie ma eskalacji zła, tylko jest to proces deterministyczny, zawinięty. Teorię zawinięcia podałem w "Wszechświat i człowiek", P.Wr., 1993, "Wszechświat i wiedza", P.Wr., 1994, "Wszechświat i kopernikanizm", P.Wr., 1997, 1998, "Wszechświat i metafizyka człowieka", P.W. N., 1998. (Pomijając "Kosmos-Logos", vol. 1-6, "Status obserwatora w fizyce współczesnej" i in).

2. Rząd polski od 35.3 lat, tzn. od okrągłego stołu (6 II 1989) odrzuca pesymistyczne poglądy, pesymistyczne hipotezy, przewidywania, np. zrzucenie bomby atomowej na Warszawę. Dlaczego? – Ponieważ rząd polski od r. 1989 "jednoczył naród", czyli wszystko podporządkował ukrywaniu prawdy o agenturze, o agenturze klasy T.W. Bolek, którą ujawniał dr Kornel Morawiecki, fizyk. Z tego powodu kontrolowano – po ujawnieniu się – dr. Kornela Morawieckiego. Dlatego jego zatrudnienia (powinien to być Inst. Matematyki w Pol. Wr., we Wrocławiu, lub w U.Wr. im. B. Bieruta, albo Inst. Fizyki P.Wr lub U.Wr., atoli K. Morawiecki przedstawił tezę z mikroświata) odmówił rektor Politechniki Wrocławskiej i Uniwersytetu Wrocławskiego. A wraz z brakiem ich zgody wszyscy profesorowie i wszystkie ciała samorządowe, rady.

Został zatrudniony w moim zakładzie nauk humanistycznych, gdy tylko osiągnąłem wpływy jako prof. P. Wr., toteż powszechnie znany i niezwykle popularny domysł publiczny, że podlegał on Stasi jest nonsensem. To nonsens, łączenie tego fizyka świata kwantowego z SB, WSW, Stasi, GRU, czy z jakąkolwiek agenturalnością grupy (klasy, sortu) Imperium Atomowego, założonego przez Stany i Anglię (przy współuczestniczeniu, tzn. przy akceptowaniu przez Francję), czyli z ZSRR, z Poczdamu'45.

3. Stalin był zawsze autystycznym uczniem i trzymał się umów. Tu nie było eskalacji, tu był determinizm. Eskalacja oznacza, że ludzie robią różnego rodzaju okropne, pełne nienawiści rzeczy, których normalnie by nie zrobili w tym, w skrajnym przypadku, ludobójczą przemoc i potencjalnie wojnę nuklearną, tymczasem od 24 II 2022 było jasne, i o tym naukowcy pisali, że po wybiciu armii rosyjskiej, Rosja użyje atomu.

I tak rozumując dalej, w świetle tego determinizmu, powiemy, że Stalin wywiązał się perfekcyjnie z umowy zawartej z Rooseveltem, Trumanem, Eisenhowerem – umowy przekazania Polski do budowy Imperium Atomowego+:

3a) – Tu nie było eskalacji. Stalin wywiązał się z umowy przekazania Polski (przekazania przez aliantów części siebie, Polski; podobnie będzie z przekazaniem Rosji części Ukrainy, o to chodzi od samego deterministycznego początku, zakrywanego walką z rosyjskim najeźdźcą) do sfinansowania Imperium 7. Kolumn: 1.

Atomowego (J.B. Zeldowicz, A. Sacharow, J. Terlecki), 2. Aerodynamicznego (Samolotowego, Helikopterowego, start pionowy), 3. Raketowego, 4. Kosmicznego (Satelitarnego, Księżycowego, Fabryk Orbitalnych - np. wersje Sojuz, Mir), 5. Hydrodynamicznego (Podwodnego, Nawodnego, Arktycznego - lodołamacze), 6. Rewolucyjnego (Zamachy na Zachodzie, jak w Bolonii, w tym kilkuprocentowy udział w zamachu na JFK), 7. Dekolonizującego Imperium Angielskie + (w tym Holandię, Hiszpanię, Belgię, Francję, Portugalię).

4. Owe 7 Kolumn zostało sfinansowane przez Polskę, ale na życzenie aliantów. O to chodziło w Poczdamie'45. Leżało to w interesie aliantów. Trudne, prawda? Nic się na to nie poradzi. Wojna na Ukrainie jest tak zapętłona, że Polacy mówią wojna na w Ukrainie. To "w" narzuciły dziennikarki, jak Kamila Biedrzycka, a potem to dalej narzucili dziennikarze. Podobnie się działo z zamianą znaczenia terminów w języku polskim od r. 1989.

5. Sytuacja na świecie rządzi kartel, a wizja optymistyczna, czyli to, co się mówi w mediach, w imię jakiejś poprawności, to, co napisano w literaturze po II W. Św., jest nieprawdziwa. Wszczepiono optymizm, że są tylko niepotrzebne eskalacje, a tymczasem to jest determinizm, już od Klubu Rzymskiego z r. 1973.

5a) - Imperium atomowe zostało sfinansowane przez Polskę, na mocy decyzji aliantów, którzy Polskę sprzedali ostatecznie w Poczdamie'45 (jeszcze w Poczdamie wszystko mogło wyglądać inaczej) - ale nie sfinansowane w 100%, "tylko" w 30-36 procentach, sam zaś ZSRR dał wkład ok. 52-56%, resztę zaś - pozostali (NRD, CSRS, WRL, BRL); a w jeszcze mniejszym stopniu RRL, Albania, Jugosławia. [Por. Fundamenty - Studia Cosmologica Economica, vol. 1-6, red. M. Zabierowski].

6. Gdy Roosevelt przystąpił z Churchilllem do budowania Imperium Atomowego 7. Kolumn, to wszystko mogło jeszcze wyglądać inaczej - jest to nasza fundamentalna teza geopolityczna przeciwna całej zakłamaney narracji medialnej, dzisiejszej i po II W.Św. - Wszystko w Poczdamie'45 mogło być odwrócone. Atoli dopiero co czołgi amerykańskie przestały grzać silniki pod Wałbrzychem. Pod Wałbrzychem. Patton do pogonienia ruskiej hołoty nie potrzebował bomby A.

7. Sztab Pattona nigdy nie uzyskał zgody Eisenhowera na jego wezwanie - na zjechanie spod wałbrzyskich stoczków na śniadanie do Poznania i na popołudniowy wypoczynek na plażach Bałtyku, na realizację planu pognania ruskiej hołoty. W tri miga. Tak sztab Pattona depeszował. Dostrzegamy, że gen. Eisenhower pilnował wytycznych Roosevelta.

8. Teza: Cały język narzucony Polsce po 24 II 2022 jest absolutnie wadliwy. Każda wypowiedź, każdy komunikat, każde zdanie z miriadowego pakietu wymagałoby korekty.

9. Otóż każde zdanie należy do pakietu paradygmatu eskalacji projektu wciągnięcia do wojny - wciągnięcia kraju w strefie zgniotu. Fałsz postępuje od marca 2022. Uczestniczył w tym naczelny polski psychiatra (por. www.experientia.wroclaw.pl, prace z wiosny 2022). W języku mediów, czyli samych błędów interpretacyjnych, to wygląda na eskalację, ale to wciągnięcie do wojny jest oczywiście przynajmniej od pierwszego zdania w mediach na temat wojny na Ukrainie w marcu 2022. Tu działa determinizm, a

nie emocje. Co powoduje eskalację? – Emocje. A tu jest determinizm. Ludzie nie czują się zagrożeni e angażują się, wybierają strony. Przed konfliktem poszczególne osoby nie były przyjazne. Jednostki mają niewiele umiejętności zaprowadzania pokoju

10. Ten wadliwy język nie następuje powoli, przeciwnie – gwałtownie się rozwinął, okazał – od marca 2022. Gwałtownie go ludziom narzucono, od samego początku, a przygotowaniem było wprowadzenie w XX wieku przez Operacyjne Siły Kapitału błędu językowego "II wojna światowa", którego nigdy nie popełnił polonista Jan Paweł II. Piszemy II W. Św., ponieważ jest to imię własne niemieckiego barbarzyństwa – monstrualnego barbarzyństwa, jak zamordowanie Ulmów i 7-ga ich dzieci.

11. Na Zachodzie opracowano scenariusz – po II W. Św. – powstrzymania ZSRR na terytorium RFN (częściowo NRD), a NATO zrównałoby z ziemią swoją bronią atomową obszar zgniotu, czyli Polskę. Wobec tego Kukliński ujawnił Amerykanom dane o broni wybudowanego w Poczdamie Imperium 7. Kolumn.

12. W r. 2014/15 dr K. Morawiecki, fizyk, obawiał się wojny. Powiedział, że – obserwując to palenie żywcem kobiet na wUkrainie, rąbanie ludzi tasakami, całe te majdany – obawia się, że NATO posiada utajnione (przed Polską) plany wojny.

13. Cały narzucony język wskazuje na plan wysłania na Ukrainę stu tysięcy polskich żołnierzy do walk z żołnierzami rosyjskimi na – jak to lud mówi (w dowód jakiegoś przeczuwania oszustwa narracji oficjalnej, rządowej, medialnej) – wUkrainie.

14. Jako znawca języka polskich homilii, w tym J. Popiełuszki (JP) i Solidarności (S, jako ruchu społecznego, por. "Etyka gospodarowania", Atut 2009), atoli nieprzypadkowo wprowadziłem na niebo, do kosmologii, do astrofizyki nazwę uhonorującą bł. J. Popiełuskę (JPiI oraz Solidarności oprócz JP; w sumie JPiI/JPS), ponieważ wtedy odkryłem struktury kosmiczne, większe dziesiątki razy od największych odkrytych przez Amerykańskich naukowców (było to ich największe najstynniejsze osiągnięcie amerykańskie), dostrzegam, twierdzą i wykazuję, że od marca 2022 trwa wojskowa neurooperacja na polskiej mowie, programowanie neurolingwistyczne Polaków, które przygotowuje ich, jako Strefę Zgniotu, do wojny.